

Gruzja: Prezydent Zurabiszwili wzywa UE do wzmocnienia i obrony jej wartości

Prezydent Gruzji Salome Zurabiszwili wygłosiła przemówienie w Parlamencie Europejskim w Strasburgu. Witając prezydent Zurabiszwili w sali obrad, przewodnicząca Parlamentu Europejskiego Roberta Metsola powiedziała: "Kiedy ostatnio odwiedziła Pani tę Izbę, rozmawialiśmy o postępach Pani kraju na drodze do dołączenia do naszej europejskiej rodziny. Dziś ta droga jest zagrożona. Wiem, że wiele osób w Gruzji obawia się o przyszłość swojego kraju. Mówię w imieniu całego Parlamentu, gdy zwracam się do wszystkich Gruzynów, którzy szukają w Europie wsparcia i przyszłości: nie jesteście sami. Widzimy was, słyszymy was, jesteśmy z wami. Parlament europejski mocno wspiera Gruzję w jej podróży do Europy."

W swoim przemówieniu do posłów do PE, prezydent Zurabiszwili przedstawiła ruch protestu, który ogarnął Gruzję po spornych wyborach parlamentarnych w październiku: "Pod pewnymi względami czujemy się jak w 1921 roku", powiedziała, "ponieważ sceny się powtarzają" (...) "To właśnie tłumaczy odwagę i determinację, z jaką Gruzini reagują dzisiaj. Postrzegają to, co się dzieje, jako pozbawienie ich wolności, przyszłości i w pewnym sensie niepodległości".

Podkreśliła jednak, że jest to ruch bardzo pokojowy, a nie rewolucyjny. "Prosimy tylko o dwie rzeczy: przywróćcie nam nasz głos z powodu skradzionych wyborów i przywróćcie nam naszą europejską przyszłość" poprzez nowe wybory.

Prezydent Zurabiszwili opisała Gruzję jako kraj, w którym naród gruziński znajduje się w jednym rogu, a represyjny aparat jednej partii w drugim. Zarysowała również, jak w ostatnich latach Gruzja zsuwała się po coraz bardziej autorytarnej trajektorii, po czym zwróciła się do eurodeputowanych z ostrzeżeniem: "Europa jak dotąd sprostала temu wyzwaniu tylko połowicznie. Wolno się budziła i wolno reagowała. Można i należy zrobić znacznie więcej".

Prezydent Zurabiszwili wezwała Europę i Zachód do zapewnienia trwałego politycznego wsparcia dla demokratycznych głosów Gruzji, wsparcia dla sprawiedliwości i uwolnienia więźniów politycznych oraz zdecydowanego poparcia wezwań do nowych wyborów.

Prezydent podkreśliła, że to, co dzieje się w Gruzji, dotyczy nie tylko demokracji i wyborów politycznych - chodzi również o Europę i jej strategiczne interesy. Jeśli Gruzja znajdzie się "pod rosyjską kontrolą, wpłynie to na wszystko, od bezpieczeństwa na Morzu Czarnym po łączność i europejską przyszłość Armenii. (...) Stawka będzie wysoka".

Debatę [można obejrzeć ponownie](#) (18.12.2024). Było to drugie przemówienie prezydent Zurabiszwili w sali plenarnej PE, po poprzednim przemówieniu 31 maja 2023 r.